

# Poznań: Rejestrator mowy ułatwi pracę policji



Tak wygląda program do rejestracji mowy, który testuje poznańska policja.



## SAGA

2011-12-13 18:47:33, aktualizacja: 2011-12-13 18:47:33

**Policjant zakłada słuchawki z mikrofonem i zaczyna mówić: "W dniu dzisiejszym udałem się do sklepu przecinek w którym spotkałem znanego mi z widzenia mężczyznę kropka". W chwili, gdy wypowiada słowa, na monitorze komputera pojawia się zapis zdania. To nowe narzędzie, które w przyszłości ma ułatwić pracę nie tylko policyjnych dochodzeniowców, czy techników, ale też biegłych patologów czy sądów. Program "rozpoznawanie mowy" jest już testowany w Wielkopolsce.**

- Jeśli kilka rzeczy zostanie doszlifowanych, będzie super - chwali Katarzyna Nowicka z komisariatu Poznań Nowe Miasto.

- O około 30 procent skraca się czas spisywania zeznań, nawet jeśli trzeba później wprowadzać poprawki - tłumaczy i prezentuje sposób działania urządzenia. Zapis słów jest wierny, choć zdarzają się wpadki. "Po 10 złotych" zapisano jako "podziel się złotych" - wiele bowiem zależy od dykcji dyktującego.

- To program stworzony przez prof. Grażynę Demenko i Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe - Sławomir Gembara z wielkopolskiej policji zwraca uwagę, że "załadowano" do niego specjalistyczne wyrażenia policyjne, co sprawia, że program identyfikuje konteksty zdań. - Można skorzystać z opcji uniwersalnej lub "dedykowanej" konkretnej osobie (system "przyzwyczajają się do głosu, sposobu mówienia funkcjonariusza).

W przyszłym roku testy będą kontynuowane, choć w nowomiejskim komisariacie dzięki oprogramowaniu już powstają dokumenty. - Niedawno szczytem techniki w dochodzeniówce była maszyna do pisania. Teraz mamy komputery, e-posterunek, a niebawem i to narzędzie -

Krzysztof Jarosz, szef wielkopolskich policjantów z zainteresowaniem słuchał opinii funkcjonariuszy, którzy testują program.